

# Wróblewski, Marian

---

## Inicjatywa Boga w "mysterium reconciliationis" na przykładzie wybranych tekstów kaznodziejskich

---

Studia Płockie 35, 113-128

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marian Wróblewski

## INICJATYWA BOGA W MYSTERIUM RECONCILIATIONIS NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH TEKSTÓW KAZNODZIEJSKICH

Objawienie Boże ukazuje nam, że Bóg postanowił w swojej niezgłębionej mądrości oraz miłosierdziu pojednać świat ze sobą, który znajduje się z winy i wyboru człowieka w stanie oddalenia od Boga jako źródła życia. Tym samym świat naznaczony jest jakby *piętnem grzechu* oraz wynikającej z niego śmierci duchowej. Człowiek własnymi siłami nie może dojść do *pojednania źródłowego*, które dokonuje się w jego sercu i świadomości a tym samym osiągnąć zbawienia (por. RP 4). Może to uczynić jedynie Bóg, który w swojej nieskończonej dobroci zbliżył się do człowieka, aby go wyrwać z niewoli zła i śmierci. Gdy człowiek przyjmuje postawę pokuty i nawrócenia, wówczas On jedna go ze sobą, z innymi ludźmi oraz całym stworzeniem. Należy tu podkreślić, że działanie Boga jest w tym wypadku chronologicznie pierwsze i ono decyduje o wartości całego zbawczego dzieła (por. KDK 22). Jak zauważa papież Jan Paweł II, „cała historia zbawienia utożsamia się z przedziwną historią pojednania, w której Bóg – Ojciec przez krew swojego Syna pojednał ze sobą świat, dając tym samym początek nowej wspólnoty pojednanych” (RP 4).

Niestety, dzisiejszy świat zdaje się często nie dostrzegać tego, co jest przejawem działania Boga w świecie. Przesadny antropocentryzm, pod wpływem którego, są także chrześcijanie powoduje, że pojawia się przeświadczenie o tym, że człowiek, jeśli tylko zechce wszystko osiągnąć własnymi siłami. Takie pokusy mogą niestety dotyczyć także spraw duchowych, w tym dzieła pojednania z Bogiem i ludźmi. Dlatego obecny artykuł będzie próbą odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób polska literatura kaznodziejska, która jest wykorzystywana przez wielu kaznodziejów w przygotowaniu kazania czy homilii, ukazuje Boga w misterium reconciliationis. Analiza tekstów pozwoli także zobrazować, jaki jest stopień wykorzystywania współczesnego nauczania Kościoła na temat pojednania w lite-

raturze kaznodziejskiej, od której w dużym stopniu zależy stan polskiej ambony. Aby można było odpowiedzieć na powyższe pytania, autor wyodrębnił 250 kazań zamieszczonych w pomocach homiletycznych, takich jak: *Biblioteka Kaznodziejska (BK)*, *Współczesna Ambona (WA)*, *Materiały Homiletyczne (MH)*, *Ateneum Kapłańskim (AT)*, *Mszy Świętej (MS)*, wydrukowanych w latach 1985-2000<sup>1</sup>.

## 1. Pojednanie darem Miłosiernego Ojca

Pojednanie, jakie dokonało się w historii zbawienia ludzkości i dalej dokonuje się poprzez posługę Kościoła, to pełne dramatyzmu wydarzenie zbawcze, które posiada swoje źródło i ostateczne odniesienie w Bogu. Pierwszą cechą charakterystyczną zbioru 75 (z 250) kazań jest prawda, która mówi, że pojednanie jest *darem Boga*. Kaznodzieje zauważają, że to nie człowiek zwraca się do Boga przynosząc Mu wyrównawczy dar, ale to Bóg jako pierwszy przychodzi do człowieka, aby go obdarować swoim przebaczeniem<sup>2</sup>. Ten aspekt pojednania widoczny jest już w samych tematach publikacji<sup>3</sup>. G. Siwek pisze, że „tylko Bóg może udzielić przebaczenia” (RP 31)<sup>4</sup>. Z inicjatywy Boga, następuje przywrócenie zachwianego prawa wartości, czyniąc tym samym z człowieka niesprawiedliwego na mocy twórczego miłosierdzia – sprawiedliwym. To usprawiedliwienie nazywa się *darem – łaską*. E. Guździół pisze, że „całe nawrócenie człowieka jest dziełem łaski Boga”<sup>5</sup>. Na kanwie rozważań przypowieści o synu marnotrawnym autorzy piszą, że „łaskę drogi powrotu do domu ojca daje nam sam Pan Bóg: „Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą”<sup>6</sup>. To działanie Boga, który w swoim miłosierdziu lituje się nad grzesznikiem i podaje mu rękę, jest siłą która pomaga powstać człowiekowi z jego upadku<sup>7</sup>. Wciąż jednak pozostaje dalej głęboką tajemnicą w jakich okolicznościach czasu, miejsca i sytuacji Bóg udziela tej wyjątkowej łaski po-

<sup>1</sup> Tak zarysowany przedział czasowy wydaje się uzasadniony ze względu na rok opublikowania Adhortacji Apostolskiej *Reconciliatio et poenitentia* (1985) oraz rok 2000, który był czasem szczególnego głoszenia pojednania w Kościele i świecie. Należy także zaznaczyć, że obecny artykuł jest częścią szerszych badań autora artykułu zawartych w jego rozprawie doktorskiej pt.: *Recepcja posoborowego nauczania Kościoła o pojednaniu i pokucie w kaznodziejstwie polskim w latach 1985-2000*. msp. Biblioteka PAT w Krakowie.

<sup>2</sup> Por. J. Kaczmarek, I odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom, WA 1 (1995), s. 99-101; A. Wierzbicki, Wyzwolenie z niewoli, BK 115 (1986), s. 107-109; A. Kmiecik, Pojednanie pochodzi od Boga, BK 135 (1995), s. 345-347; B. Zieliński, Pokuta prowadzi do pojednania, BK 115 (1985), s. 284-285; G. Robaczyk, Pojednanie pochodzi od Boga, BK 135 (1995), s. 349.

<sup>3</sup> Por. J. Skwierwski, Pojednanie pochodzi od Boga, BK 135 (1995), s. 347-348; G. Robaczyk, Pojednanie..., dz. cyt., s. 349; A. Kmiecik, Pojednanie pochodzi od Boga, BK 135 (1995), s. 345-347; W. Przybyś, Bóg poszukuje zabłąkanych, w: *Homilie na niedziele i święta*, Kraków 1995, s. 428.

<sup>4</sup> G. Siwek, Wracam do Ojca, w: *Rekolekcje dla dorosłych*, Kraków 1999, s. 215.

<sup>5</sup> E. Guździół, Grzech wszedł na świat, BK 136 (1996), s. 32-34.

<sup>6</sup> R. Kuligowski, Droga nawrócenia, WA 1 (1995), s. 80-84.

<sup>7</sup> Por. J. Kudasiewicz, Nawrócenie, WA 1 (1995), s. 73-78.

szczególnym ludziom<sup>8</sup>. Jeśli chodzi o dar przebaczenia grzechów to kaznodzieje przypominają, że człowiek powinien prosić Boga czego wyrazem są słowa modlitwy Ojczy nasz: *Odpuść nam nasze winy*<sup>9</sup>.

Autorzy opracowań, kierują również uwagę słuchaczy na fakt, iż miłosierdzie Boże jest bezinteresownym darem zobowiązującym obdarowanego do dziękczynienia i zadośćuczynienia<sup>10</sup>. Co więcej podkreślają, że kto sam dostał miłosierdzia ten również powinien takim miłosierdziem obdarowywać innych ludzi<sup>11</sup>. Kolejnym aspektem pojednania, który został podkreślony w 175 kazaniach (z 250), to motyw, jakim kieruje się Bóg w misterium *reconciliationis*. W badanym materiale homiletycznym można wyróżnić kazania, które podkreślają takie przymioty Boga jak: miłość i miłosierdzie. Miłość i miłosierdzie Boga, to równocześnie motywy, jakim kieruje się Stwórca wobec swojego upadłego stworzenia.<sup>12</sup>

P. Skrucha mówi o Bogu, że „jest niezmordowany miłością poszukującą człowieka”<sup>13</sup>, „kocha każdego z nas i ma dostęp do naszego rozumu i woli”<sup>14</sup>. Charakterystyczna jest wypowiedź J. Skwierawskiego, który pisze, że „historia zbawienia człowieka to pasmo zarówno nieustannych upadków człowieka, jak również znaków Bożej miłości. Nie potrafimy zrozumieć tej szaleńczej Bożej miłości, która pozwala nam grzesznikom znowu powiedzieć Bogu: *Abba Ojczy*”<sup>15</sup>. Inni przywołują słowa św. Jana, który mówi, że „Bóg jest Miłością” (1 J 4, 8) i kocha każdego człowieka również tego, który zgrzeszył. Podkreślają nieskończoność tej miłości i jej przeogromną moc oczyszczającą<sup>16</sup>. Bóg kocha człowieka i zależy Mu na nim, doświadcza go, ale nigdy ponad to co może znieść<sup>17</sup>. M. Kozera komen-

<sup>8</sup> Por. A. Kmieciak, *Pojednanie...*, dz. cyt., s. 345-347.

<sup>9</sup> Por. J. Kaczmarek, *I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*, WA 1 (1995), s. 99-101.

<sup>10</sup> Por. M. Kozera, *Nawrócenie odpowiedzią na miłość Boga*, WA 1 (1995), s. 73-75; A. Sikora, *Pokuta przemianą serca*, BK 115 (1985), s. 264-266; A. Głos, *Bóg...*, dz. cyt., s. 11-12; B. Mólenda, *Bóg bogaty w miłosierdzie*, BK 115 (1985), s. 12.

<sup>11</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Naśladowanie Miłosiernego Ojca*, WA 3 (2000), s. 37-41; J. Kaczmarek, dz. cyt., s. 99-101;

<sup>12</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Nawrócenie*, WA 1 (1995), s. 73-78; M. Kozera, *Nawrócenie odpowiedzią na miłość Boga*, WA 1 (1995), s. 73.

<sup>13</sup> Por. P. Skrucha, *Wielki Post, sakramentalnym znakiem naszego nawrócenia*, WA 24 (1986) 1, s. 63-65

<sup>14</sup> Por. A. Jagiełło, *Duch Święty a kuszenie na pustyni*, BK 140 (1998) 1, s. 71; S. Tulin, *Jesteśmy grzeszni*, BK 142 (1999) 1-2, s. 44-47.

<sup>15</sup> J. Skwierawski, *Pojednanie pochodzi od Boga*, BK 135 (1995), s. 347-348; Por. K. Południak, *Ukazała nam się miłość*, BK 135 (1995), s. 307-309; Z. Kiernikowski, *Pojednanie się z Bogiem*, BK 118 (1987), s. 65-67; K. Kozłowski, *Bóg przebacza i usprawiedliwia*, BK 116 (1985), s. 73-75; Z. Czerwiński, *Konieczność wyboru*, BK 115 (1985), s. 15-17; A. Wierzbicki, *Wyzwolenie z niewoli*, BK 115 (1985), s. 107-109;

<sup>16</sup> Por. R. Rybicki, *Poczucie grzechu*, BK 135 (1995), s. 325-327; T. Dusza, *Odchodzący człowiek...*, dz. cyt., 65-66; A. Jęczek, *Odchodzący...*, dz. cyt., 69-70; E. Guździół, *Grzech...*, dz. cyt., 32-34; S. Tulin, *Przyoblec nowego człowieka*, BK 127 (1991), s. 1-3.

<sup>17</sup> Por. M. Stepulak, *Tylko mur*, w: *Tajemniczy świat. Kazania na rok B.*, Warszawa 1996, s. 78-80.



tując encyklikę *Dives in misericordia* pisze, że miłość Boga nie stoi ponad sprawiedliwością Boga, ale ją uzupełnia<sup>18</sup>.

Drugim przymiotem Boga inspirującym grzesznika do pokuty i nawrócenia jak ukazują materiały homiletyczne, jest miłosierdzie Boga względem grzesznika. A. Kmieciak wskazuje, że „miłosierdzie Boże jest najpiękniejszą prawdą i treścią Ewangelii”<sup>19</sup>. Stąd Kościół pragnąc przyjść z pomocą zagubionemu człowiekowi przepowiada prawdę o miłosiernym Bogu, oczekującym powrotu swoich zbłąkanych dzieci<sup>20</sup>. Natomiast ulubionym obrazem Bożego miłosierdzia jest dla kaznodziejów postać miłosiernego Ojca z przypowieści o Synu Marnotrawnym (por. Łk 15, 11-32). Jak pisze T. Dusza, „w tej przypowieści najpiękniej można zobaczyć w jaki sposób objawia się człowiekowi natura miłującego Boga, który nigdy nie zamyka serca dla żadnego ze swoich synów. Oczekuje na nich, szuka ich i odnajduje. Jest Miłością, a ta miłość nie zna granic”<sup>21</sup>. Odwołują się tym samym do encyklik *Dives in misericordia* oraz *Redemptor hominis* i adhortacji *Reconciliatio et poenitentia*, dla których ta przypowieść jest zasadniczym punktem odniesienia nauczania prawdy o Bożym miłosierdziu<sup>22</sup>.

Wśród innych obrazów biblijnych Bożego miłosierdzia wykorzystywanych przez kaznodziejów można wskazać na: przypowieść o nielitościwym dłużniku (por. Mt 18, 23-35), w której miłosierdzie Boga polegało na darowaniu długu, współczuciu, przebaczeniu i obdarowaniu<sup>23</sup>; przypowieści o zagubionej owcy, która gdy zostanie odnaleziona zostaje zabrana na ramiona pasterza, który leczy jej rany<sup>24</sup>, przypowieści o zagubionej drachmie<sup>25</sup>, przypowieści o jawno grzesznicy, której Jezus nie potępił, ale przebaczył i zachęcił innych do przebaczenia<sup>26</sup>.

Kaznodzieje wskazują, że „nikt nie jest pozbawiony tego daru, ponieważ Miłosierdzie podobnie jak Miłość jest nieskończone”<sup>27</sup>. P. Wygarlak pisze o tym:

<sup>18</sup> Por. M. Kozera, Nawrócenie odpowiedzią na miłość Boga, WA 1 (1995), s. 73-75.

<sup>19</sup> A. Kmieciak, Pojednanie pochodzi od Boga, BK 135 (1995), s. 345-347.

<sup>20</sup> Por. A. Głos, Bóg bogaty w Miłosierdzie, BK 119 (1988), s. 9-10; B. Molenda, Bóg bogaty w Miłosierdzie, BK 119 (1988), s. 11-12.

<sup>21</sup> T. Dusza, Odchodzący człowiek i przychodzący Bóg, BK 116 (1986), s. 65-67; Por. G. Siwek, Wracam do Ojca, w: Rekolekcje dla dorosłych, Kraków 1999, s. 211; I. Folcik, Odchodzący człowiek i czekający Bóg, BK 116 (1986), s. 66; J. Kubicki, W duchu i prawdzie, BK 136 (1996), s. 75-76; K. Kozłowski, Bóg przebacza i usprawiedliwia, BK 116 (1986), s. 73-75; J. Liszyk, Bóg przebacza i usprawiedliwia, BK 116 (1986), s. 75-76.

<sup>22</sup> Por. A. Wierzbicki, Bóg bogaty w miłosierdzie, WA 1 (1985), s. 93-95; J. Kudasiewicz, Do bra nowina o Bożym miłosierdziu, WA 2 (1995), s. 152-159; M. Mierzwa, Miłosierdzie Boga nad grzesznymi ludźmi, w: Nabożeństwa pokutne cz. 2, Sandomierz 1997, s. 68; J. Beksinski, Syn odchodzi i powraca skruszony, w: Nabożeństwa pokutne cz. 2, Sandomierz 1997, s. 74.

<sup>23</sup> Por. J. Kudasiewicz, Naśladowanie miłosiernego Ojca, WA 3 (2000), s. 37-41.

<sup>24</sup> Por. W. Gałązka, Bóg szuka grzesznika, w: Nabożeństwa pokutne cz. 2, Sandomierz 1997, s. 137; Zb. Kata, Jaką jestem owieczką, w: Nabożeństwa pokutne cz. 2, Sandomierz 1997, s. 134

<sup>25</sup> Por. Z. Janiec, Bóg okazuje miłosierdzie, Tamże, s. 33.

<sup>26</sup> Por. L. Szpucha, Apostolstwo Miłosierdzia, w: Człowiek wobec Miłosierdzia Bożego, Kalwaria Zebrzydowska 1999, s. 28-32.

<sup>27</sup> A. Głos, Bóg bogaty w miłosierdzie, BK 119 (1987), s. 9-11; B. Molenda, Bóg bogaty w miłosierdziu BK 119 (1987), s. 11-12.

„nieskończona jest gotowość i moc przebaczenia Boga, mająca swe pokrycie w niewysłowionej wartości ofiary Syna. Żaden grzech ludzki nie przewyższa tej mocy ani jej nie ogranicza. Ograniczyć ją może tylko od strony człowieka brak dobrej woli, brak gotowości nawrócenia”<sup>28</sup>.

Miłosierdzie Boże, jak dodają autorzy nie jest jedynie gestem litości, ale przez ten akt Bóg przywraca utraconą godność grzesznikowi, podnosi go do rangi dziecka Bożego<sup>29</sup>. W. Przybyś, charakteryzuje miłosierdzie Boże jako „przejmującą miłość Boga, która w spotkaniu z ludzką biedą fizyczna objawia się w niesieniu pomocy a w spotkaniu z nędzą moralną wyraża się w przebaczeniu i gotowości spełnianiu obietnicy, pomimo ludzkiej niewierności”<sup>30</sup>.

Dostrzega się także, że ogrom Bożej miłości najpełniej odzwierciedla Krzyż Chrystusa, gdzie Miłość staje się potężniejsza niż śmierć (por. DM 8). Krzyż jest bowiem radykalnym objawieniem miłosierdzia czyli miłości wychodzącej na spotkanie tego co stanowi sam korzeń zła – grzechu i śmierci<sup>31</sup>.

Warto również dostrzec wypowiedzi m. in. K. Południaka, który podkreśla, że miłosierdzie Boże nie przekreśla sprawiedliwości Bożej, mówiącej o zasłużonej karze za popełnione grzechy<sup>32</sup>. Choć poniekąd, jak pisze P. Kosiak, jest przeciwstawieniem się sprawiedliwości Bożej i okazuje się w tych wypadkach nie tyle potężniejsze od niej, ale i głębsze. Wszystkie tajemnice zbawcze od Wcielenia aż po Golgotę i Wniebowstąpienie można nazwać „miłością litującą się nad nędzą moralną – miłością miłosierną”. Objawienie się miłości miłosiernej, jak zauważa autor, powinno wzbudzać w nas nie tyle podziw, ile przede wszystkim wdzięczność i motywację do nawrócenia<sup>33</sup>. Sprawiedliwość więc, zdaniem kaznodziejów jest podporządkowana Bożej miłości i miłosierdziu<sup>34</sup>.

Można także wskazać na 25 kazań, w których autorzy wprost cytują odpowiednie fragmenty z dokumentów Kościoła (*Dives in misericordia, Redemptor hominis, Reconciliatio et paenitentia*), podkreślają sprawczą rolę Boga w całym dziele pojednania oraz Jego miłosierdzie względem człowieka. Najbardziej charakterystyczne wypowiedzi są tu: J. Kudasiewicza, czy A. Wierzbickiego, któ-

<sup>28</sup> P. Wygarlak, *Życie według Ducha*, BK 136 (1996) 89-90: Autor przytacza tu słowa Jana Pawła II z encykliki *Dives in Misericordia* nr 5-6; Por. RP 10; T. Łukowiak, *Kazanie pasyjne*, BK 136 (1996), s. 124.

<sup>29</sup> Por. A. Głos, *Bóg bogaty w miłosierdzie*, BK 119 (1987), s. 9-11; B. Molenda, *Bóg bogaty w miłosierdzie* BK 119 (1987), s. 11-12; J. Kubicki, *W duchu i w prawdzie*, BK 136 (1996), s. 75-77.

<sup>30</sup> Wł. Przybyś, *Miłosierdzie Boże*, w: *Homilie na niedziele i święta*, Kraków 1993, s. 236.

<sup>31</sup> Por. T. Bańkowski, *Miłosierdzie dar Boga dla człowieka*, BK 115 (1986), s. 24-26; A. Głos, *Bóg bogaty w miłosierdzie*, BK 119 (1987), s. 9-11; A. Przybecki, *Sakrament Miłosierdzia w duszpasterstwie*, BK 116 (1986), s. 312-314.

<sup>32</sup> Por. K. Południak, *Tajemnica chwastu*, BK 131 (1993), s. 334-337; M. Kozera, *Nawrócenie odpowiedzią na miłość Boga*, WA 1 (1995), s. 73-75.

<sup>33</sup> Por. P. Kosiak, *Miłość Miłosierna*, BK 115 (1985), s. 224-226.

<sup>34</sup> Por. M. Kozera, *Nawrócenie odpowiedzią na miłość Boga*, WA 1 (1995), s. 73-75.

rzy w bardzo szczegółowy sposób przybliżają biblijną genezę Bożego miłosierdzia na podstawie papieskiego dokumentu *Dives in misericordia*<sup>35</sup>.

## 2. Chrystus sprawcą pojednania

Analizowane materiały podkreślając najpierw zbawczą inicjatywę Boga w misterium pojednania, koncentrują się następnie wokół osoby Jezusa Chrystusa. Rola Jezusa Chrystusa w dziele pojednania podkreśla 210 kazań. Jezus Chrystus nie tylko objawia miłosiernego Ojca, lecz również Go *uobecnia* (DM 3), *ukazuje w sobie* (DM 1), *wciela i uosabia miłosierdzie* (DM 2)<sup>36</sup>.

Pierwsza grupa 25 kazań podkreśla zbawczy charakter już samej Tajemnicy Wcielenia Syna Bożego, która stała się Dobrą Nowiną dla całej grzesznej ludzkości. Są to najczęściej kazania z okazji świąt Bożego Narodzenia. Kaznodzieje podkreślają, że choć obchodzimy tajemnicę Wcielenia to jednak, jest ona podporządkowana zbawczej męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa czyli tajemnicy odkupienia. Bóg z miłości posyła na świat swojego Jednorodzonego Syna, aby pojednać ze sobą świat<sup>37</sup>. Autorzy kazań, a wśród nich F. Olczak pisze, że „Bóg znając nasze słabości posłał swego Syna na ziemię, aby świat został przez Niego pojednany. Chrystus wkraczając w dzieje ludzkości stał się źródłem nadziei dla każdego człowieka, a Jego Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie ostatecznie dopełniły tego zbawczego dzieła”<sup>38</sup>. J. Kudasiewicz odwołując się do encykliki *Dives in misericordia* naucza, że rzadko mówimy o zbawieniu, jakie przyniósł nam we wcieleniu Syn Boży, które oznacza przede wszystkim ofiarę za nasze grzechy przez przelanie krwi na krzyżu. W ten sposób w nastrój Bożego Narodzenia wprowadza się nutę powagi, a znak i niewygody żłóbka zapowiadają krzyż i pojednanie we krwi Baranka<sup>39</sup>.

Kolejnym elementem Zbawczego Dzieła Jezusa szczególnie akcentowanym przez autorów kazań jest orędzie, z jakim przyszedł na ziemię Jezus Chrystus. Kaznodzieje podkreślają, że pokuta i nawrócenie, to główne orędzie z jakim przyszedł na ziemię Jezus Chrystus. J. Ołów podkreśla, że „Jezus sam czynił pokutę

<sup>35</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Dobra nowina o Bożym Miłosierdziu*, WA 2 (1995), s. 152–159; Tenże, *Naśladowanie miłosiernego Ojca*, WA 3 (2000), s. 37–41; A. Wierzbicki, *Bogaty w miłosierdzie*, WA 1 (1995), s. 93–95; Z. Janiec, *Bóg okazuje miłosierdzie*, w: *Nabożeństwa pokutne*, Sandomierz 1997, s. 33–34.

<sup>36</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Dobra nowina o Bożym miłosierdziu*, WA 2 (1995), s. 155.

<sup>37</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Dziś narodził się Chrystus Pan Zbawiciel*, BK 143 (1989), s. 132–135; P. Pietryk, *Pan moim światłem*, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 57; W. Gałązka, *Miłość Chrystusa zwycięża grzech*, tamże, s. 84

<sup>38</sup> F. Olczak, *Ewangelia, którą Bóg przedtem zapowiedział*, BK 135 (1995), s. 296–297; Por. A. Żebrowski, *Jezus naszym pojednaniem*, BK 115 (1985), s. 289–289; Z. Czerwiński, *Serce z kamienia i serce z ciała*, BK 120 (1988), s. 189–190; J. Kozłowski, *Modlitwa, wiara i czuwanie podstawą nawrócenia*, BK 126 (190), s. 24–25 A. Jagiełło, *Ukazała nam się miłość*, BK 135 (1995), s. 305–306.

<sup>39</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Dlaczego Bóg stał się człowiekiem*, WA 1 (2000), s. 158–161.



poszcząc przez 40 dni na pustyni, choć sam pokuty nie potrzebował dać<sup>40</sup>. Natomiast J. Skwierawski pisze, „że posługa Jezusa to nieustanna troska o nawrócenie każdego człowieka, to uporczywe poszukiwanie zagubionych owiec, aby je doprowadzić do Ojca. Bezinteresowne wyniszczenie siebie, które dopełniło się na krzyżu, stanowiąc bramę dla wszystkich chcących pojednać się Bogiem i przyjąć dar synostwa Bożego”<sup>41</sup>. Inny autor dodaje, że równocześnie z przyjściem Mesjasza Pańskiego definitywnie wkroczyło w dzieje ludzkości Królestwo Boże, stąd wezwanie: „Nawracajcie się albowiem bliskie jest Królestwo Niebieskie” (Mt 3, 2)<sup>42</sup>. Z. Kata przywołuje obraz Jezusa, Dobrego Pasterza, poszukującego zagubionych owiec, który woła je po imieniu i bierze na swoje ramiona<sup>43</sup>.

Wiele miejsca poświęcają autorzy kazań zagadnieniu relacji, jaka istnieje pomiędzy Bogiem w Osobie Jezusa Chrystusa, a człowiekiem grzesznym. Ma to szczególnie miejsce przy komentowaniu tych fragmentów Biblii, które akcentują stosunek Jezusa wobec grzesznika (por. Łk 5,32; 7,36-50; 15 nn; 19, 1-10). Podkreślają, że jest to zawsze postawa zbawczego dialogu. Chrystus bowiem staje zawsze przy grzeszniku w subtelnym pełnym miłości dialogu, by w ten sposób dotrzeć do samych pokładów ludzkiej duszy. Widać to chociażby w rozmowie z Samarytanką, kiedy w sposób delikatny ukazuje jej grzech a zarazem podkreśla możliwość zbawienia<sup>44</sup>. J. Różański rozważając fragment Ewangelii (Mt 9,1-13) opisujący odwiedzinę Jezusa u celnika Zacheusza pisze, że „w Jezusie Chrystusie Bóg wychodzi do grzesznika, zasiada z nim do stołu. Pragnie go podnieść, dać mu moc i siłę do przezwyciężenia grzechów, albowiem nie przyszedł wzywać do nawrócenia sprawiedliwych lecz grzeszników (por. Łk 5,32)<sup>45</sup>. W podobnym duchu interpretują kaznodzieje przypowieści: o zagubionej owcy (por. Łk 15,7) czy zagubionej drachmie (por. Łk 15, 8-10); czy nawet scenę z Golgoty, kiedy padają słowa: „dziś ze mną będziesz w Raju” (por. Łk 23, 43)<sup>46</sup>.

Szczególnym wyrazem zbawczego dialogu Boga wobec grzesznika jest władza odpuszczania grzechów, jaką posiada Jezus. Ma to odbicie w 58 publikacjach, które stanowią komentarz do Ewangelii zawierających opis uzdrowień chorych

<sup>40</sup> A. Ołów, *Wśród modłów i postów*, BK 116 (1986), s. 150.

<sup>41</sup> J. Skwierawski, *Pojednanie pochodzi od Boga*, BK 135 (1995), s. 347-349; Por. A. Kmiecik, *Pojednanie pochodzi od Boga*, BK 135 (1995), s. 345-347; G. Kusz, *Drogi pojednania*, BK 137 (1996), s. 80-82; K. Pielatowski, *Ukazała nam się łaska Boga*, BK 115 (1985), s. 287-280; A. Żebrowski, *Jezus naszym pojednaniem*, BK 115 (1985), s. 289-291; S. Duda, *Kościół głoszący pokutę i niosący pojednanie*, BK 135 (1995), s. 359-362.

<sup>42</sup> S. Duda, dz. cyt., s. 360; W. Kudła, *Trwajcie we mnie, w: Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 149-151.

<sup>43</sup> Por. Zb. Kata, *Jaką jestem owieczką*, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 134.

<sup>44</sup> Por. S. Hczyk, *Czynić pokutę w mocy Ducha*, BK 118 (1986), s. 83-85; M. Taisner, *Czynić pokutę w mocy Ducha*, BK 118 (1986), s. 84-86; S. Tulin, *W Duchu i Prawdzie*, BK 136 (1996), s. 70-73; J. Kubicki, *W Duchu...*, dz. cyt., s. 73-75.

<sup>45</sup> J. Różański, *Miłość pragnąca zbawić człowieka i świat*, BK 126 (1990), s. 43-45.

<sup>46</sup> Por. J. Szczypta, *Pan Jezus nas szuka*, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 140-141; W. Gałazka, *Bóg szuka grzesznika*, *Tamże*, s. 137-140; A. Głos, *Bóg...*, dz. cyt., s. 9-11; K. Molenda, *Bóg...*, dz. cyt., s. 11-13.



na: trąd, ślepotę i dotkniętych paraliżem<sup>47</sup>. J. Bielawski za innymi podkreśla, że „słowa skierowane do paralytyka „odpuszczają ci się twoje grzechy” (por. Mt 9, 1-8) są znakiem Jezusowej mocy nie tylko nad chorobami, ale przede wszystkim nad grzechem i jego sprawcą – szatanem”<sup>48</sup>.

Dostrzega się, że Chrystus podobnie, jak kapłani Starego Przymierza złożył ofiarę za grzechy. Choć sam grzechu nie popełnił to jednak dla nas stał się grzechem, aby pojednać nas z Bogiem Ojcem. Jego ofiara jak pisze A. Wierzbicki jest jednorazowa i dokonała się raz na zawsze<sup>49</sup>.

W Chrystologicznym ujęciu dzieła pojednania, jak zgodnie podkreślają wszyscy autorzy 180 kazań decydującą rolę posiada Ofiara Krzyżowa Jezusa. Jak podkreśla A. Rybicki: „On w swoim ciełe poniósł nasze grzechy na drzewo abyśmy przestali być uczestnikami grzechów i żyli dla sprawiedliwości – Krwią Jego zostaliście uzdrowieni. Wierzyć w Jezusa umęczonego i ukrzyżowanego to wierzyć w Jego zwycięstwo nad grzechem i śmiercią, to wierzyć w nasze zbawienie (por. 1 P 2, 24)<sup>50</sup>. Inni dodają, że grzech został wprost przygwożdżony do drzewa krzyża, a przez to Miłość stała się potężniejsza niż grzech (por. DM 5). Jezus jest określanym jako Baranek Boży, który gładzi grzechy świata<sup>51</sup>.

Wśród różnych skutków Zbawczej Ofiary Krzyża, kaznodzieje podkreślają rzeczywiste pojednanie grzesznego człowieka z miłującym Bogiem oraz zauważają, że Krzyż pojednał również ludzi między sobą. F. Orszulak, pisząc o jedności wszystkich chrześcijan odwołuje się do symboliki krzyża, którego ramię pionowe połączyło niebo z ziemią a ramię poziome zburzyło podziały jakie wyrosły między chrześcijanami<sup>52</sup>.

B. Kawczyński dostrzega w Ofierze Krzyża element szczęścia w aspekcie eschatologicznym. Człowiek na skutek grzechu utracił je, natomiast Chrystus przywraca utraconą radość i możliwość oglądania Boga Twarzą w twarz<sup>53</sup>.

Mówiąc o skutkach Ofiary Krzyżowej Jezusa, autorzy kazań posługują się obrazami: odbudowanego mostu pomiędzy Bogiem a człowiekiem, stąd określenie

<sup>47</sup> Por. B. Molenda, *Trędowaci...*, dz. cyt., s. 5-7; A. Kalabarczyk, *Trędowaci...*, dz. cyt., s. 7-9; J. Krętosz, *Owoce światłości*, BK 136 (1996), s. 82-84; W. Kolorz, *Światło wiary*, BK 136 (1996), s. 89-90; M. Ostach, *Jezus naszym pojednaniem*, BK 115 (1985), s. 291; A. Wierzbicki, *Wyzwolenie z niewoli*, BK 115 (1985), s. 106-107.

<sup>48</sup> J. Bielawski, *Spojrzał na niego z miłością*, BK 115 (1985), s. 111; Por. P. Olech, *Światło Chrystusa*, BK 118 (1986), s. 88; T. Michalak, *Światło...*, dz. cyt., s. 90.

<sup>49</sup> Por. A. Wierzbicki, *Wyzwolenie...*, dz. cyt., s. 107-109; A. Kmieciak, *Pojednanie...*, dz. cyt., s. 345-347; F. Olczak, *Ewangelia, którą Bóg wcześniej zapowiedział*, BK 135 (1995), s. 296-298.

<sup>50</sup> R. Rybicki, *Odkupienie przez Krzyż*, BK 135 (1995), s. 327-329; Por. J. Beksiński, *Syn odchodzi i powraca skruszony*, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 74; A. Żebrowski, *Jezus...*, dz. cyt., s. 290.

<sup>51</sup> Por. R. Rybicki, *Poczucie...*, dz. cyt., s. 325-326;

<sup>52</sup> Por. F. Orszulak, *Chrystus wzywa wszystkich do jedności*, BK 135 (1995), s. 349-352; S. Tulin, *Oto sędzia stoi przed drzwiami*, BK 135 (1995), s. 290-292; T. Suchoń, *Oto sędzia stoi przed drzwiami*, BK 135 (1995), s. 292-294.

<sup>53</sup> Por. B. Kawczyński, *Jak Lilia między cierniem*, BK 135 (1995), s. 280-282.

Jezusa, *Most Pojednania*<sup>54</sup>, czy też zasypanej przepaści, która powstała na skutek grzechu a teraz zostaje wypełniona miłością Jezusa płynącą z tajemnicy krzyża<sup>55</sup>.

Element wiecznego szczęścia w aspekcie eschatologicznym z powodu zbawczej ofiary Jezusa akcentowany przez 18 autorów kazań. B. Kawczyński pisze, że człowiek na skutek grzechu utracił swoje pierwotne szczęście, natomiast Chrystus przywraca je człowiekowi. Chrystus odnawia zniszczony obraz Boga, jaki ma człowiek w swoim sercu<sup>56</sup>. Co więcej Krzyż Chrystusa wzywa nas do pojednania z bogiem i otwiera do Niego przystęp wszystkim ludziom<sup>57</sup>.

Kulminacyjnym elementem całego *mysterium reconciliationis*, jak zgodnie podkreśla 115 autorów kazań, pozostaje fakt Zmartwychwstania Jezusa. T. Ryłko zauważa za innymi, że „Chrystusowe Zmartwychwstanie jest źródłem i znakiem naszego zmartwychwstania ze śmierci duchowej (por. RP 31). Dzięki przybitemu do Krzyża i zmartwychwstałemu Jezusowi mogą być odpuszczone nasze grzechy, a my możemy być uwolnieni od lęku śmierci”<sup>58</sup>. Chrystus po swoim Zmartwychwstaniu przekazuje ludziom władzę duchowego odradzania ze śmierci duchowej, powiedział przecież: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym grzechy odpuscicie są im odpuszczone, a którym zatrzymacie są im zatrzymane” (J 20, 22). Tym samym Tajemnica Jego Zmartwychwstania stała się początkiem nowej rzeczywistości pojednania człowieka w Kościele przez posługę apostołów i ich następców<sup>59</sup>.

Autorzy komentując prorocstwo Ezechiela: „Dam wam serce nowe (...) odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić byście żyli według moich nakazów i według nich postępowali” (Ez 36, 16-28), podkreślają, że wypełniło się ono w Jezusie Chrystusie. Bowiem Jego Zmartwychwstanie ukazało prawdziwe Bóstwo oraz władzę Jezusa nie tylko nad wszelkim stworzeniem ziemskim, ale również niebieskim – mocą szatana. Jezus jest więc dawcą Ducha Świętego, przez którego człowiek odradza się do nowego życia<sup>60</sup>.

Warto również przytoczyć słowa Z. Fortuniaka podkreślającego, że „w Zmartwychwstaniu objawia się nie tylko moc Boga, ale Boże Miłosierdzie, które jest potężniejsze niż grzech, potężniejsze niż śmierć. Tym samym Miłość Miłosierna nie zatrzymuje się przed naszym grzechem, ale staje się jeszcze bardziej troskliwa i wielkoduszna. Wzywa człowieka do nawrócenia”<sup>61</sup>.

<sup>54</sup> Por. G. Robaczyk, *Pojednanie* pochodzi od Boga, BK 135 (1995), s. 349.

<sup>55</sup> Por. S. Tulin, *Oto sędzia...*, dz. cyt., s. 290-292.

<sup>56</sup> Por. B. Kawczyński, *Jak Lilia między cierniem*, BK 135 (1995), s. 280-282; Por. T. Suchoń, *Oto sędzia...*, dz. cyt., s. 292-294.

<sup>57</sup> Por. K. Bukowski, *Pojednać się z Bogiem*, MH 147 (1995), s. 61.

<sup>58</sup> T. Ryłko, *Kim Zmartwychwstały jest dla mnie*, BK 116 (1986), s. 95-96; Por. S. Gawlicki, *Głosić Zmartwychwstałego*, BK 116 (1986), s. 97-98; W. Oszejca, *Kto wierzy ten zmartwychwstanie*, BK 116 (1986), s. 87-89.

<sup>59</sup> Por. Z. Krzyszowski, *Sakrament pokuty i pojednania*, WA 3 (1995), s. 102-107.

<sup>60</sup> Por. Z. Czerwiński, *Serce z kamienia i serce z ciała*, BK 120 (1988), s. 189-191; M. Taisner, *Stwórz o Boże we mnie serce czyste*, BK 120 (1988), s. 191-193.

<sup>61</sup> Por. Z. Fortuniak, *Kto wierzy otrzymuje odpuszczenie grzechów*, BK 116 (1986), s. 87-89.

Szczególne grupę kazań stanowią te, które ukazują miłosierdzie Boże, które uosobiło się w Jezusie Chrystusie a przekazane zostało w mistycznym objawieniu Bożego miłosierdzia s. Faustynie Kowalskiej<sup>62</sup>. Widoczne jest to szczególnie w badanych materiałach homiletycznych, które proponują comiesięczne rozważania na każdy pierwszy piątek miesiąca. Koncentrując swoją uwagę na kulcie Serca Jezusowego, wprowadzają człowieka w perspektywę Bożego miłosierdzia, które ściąga wszystkich do siebie w osobie Jezusa Chrystusa<sup>63</sup>.

Chrystus, który dokonał dzieła pojednania wskazuje nam podstawowe płaszczyzny, na których się ono wypełnia i realizuje. Sz. Drzyżdżyk komentując przypowieści o synu marnotrawny (Łk 15) ukazuje, że całe dzieło pojednania posiada dwa wymiary. Pierwszy wymiar nazwany wymiarem wertykalnym, dotyczy pojednania ludzi z Bogiem, a ilustruje go historia młodszego syna, który uznał swój grzech, wyznał go Ojcu i otrzymał przebaczenie. Natomiast drugi wymiar pojednania zwany horyzontalnym, czy poziomym, dotyczy pojednania człowieka z człowiekiem, a obrazuje go w przypowieści postawa starszego syna<sup>64</sup>.

Wszystkie analizowane materiały podkreślające zbawczą inicjatywę Boga koncentrują się wokół osoby Jezusa Chrystusa, który wyzwala człowieka od dominacji grzechu i dokonuje ostatecznego pojednania człowieka z Bogiem. Można w ten sposób dostrzec, że kaznodzieje całe dzieło pojednania odczytują typowo Teo i Chrystologicznie.

### 3. Rola Ducha Świętego i łaski Bożej w dziele pojednania

W całym procesie duchowego nawrócenia szczególna rola przypada łasce Bożej. Ten właśnie element eksponują kaznodzieje w 38 opracowaniach F. Orszulak dostrzega pisząc: „łaska Boża czyni prawdziwe cuda, otwiera oczy na ogrom zła i daje siłę do jego przewyciężenia”<sup>65</sup>. B. Liniewski w rozważaniu na Niedziele Miśjną stwierdza, że to Duch święty zstąpił na Kościół i trwa w nim do dziś. Znakem jego obecności jest nawrócenie pogan i rozwój Kościoła. Ta łaska nawrócenia jest często wypraszana przez modlitwy poszczególnych ludzi, jak miało to miejsce chociażby w przypadku św. Tereski<sup>66</sup>. Pozostali kaznodzieje wskazują

<sup>62</sup> Por. M. Mierzwa, Miłosierdzie Boga nad grzesznymi ludźmi, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 68; J. Kowalik, *Zal za grzechy*, w: *Nauki rekolekcyjne*, Kraków 1997, s. 85.

<sup>63</sup> Por. T. Bańkowski, *Serce Jezusa wszelkiej chwały najgodniejsze*, BK 116 (1986), s. 192; *Tenże*, *Serce Jezusa źródłem wszelkiej ufności w skuteczność modlitwy*, *Tamże* s. 334; *Tenże*, *W Twoim sercu*, BK 116 (1986), s. 285; *Tenże*, *Miłość rodzi miłość*, *tamże* s. 287; *Tenże*, *Ten, który rozpoczął nauczanie o Królestwie Bożym*, BK 137 (1996), s. 305; *Tenże*, *Ta która umiała pozostawać w cieniu*, BK 137 (1996), s. 369; A. Kmiecik, *Pojednanie pochodzi od Boga*, BK 135 (1995), s. 345-346.

<sup>64</sup> Por. Sz. Drzyżdżyk, *Wymiary pojednania*, MH 171 (1998), s. 104-106.

<sup>65</sup> F. Orszulak, *Grzech*, BK 136 (1996), s. 95; Por. S. Duda, *Kościół głoszący...*, dz. cyt., s. 359-362.

<sup>66</sup> Por. B. Liniewski, *Nawrócenie dar Ducha Świętego*, 115 (1985), s. 99-101; St. Bogdański, *Czuć się postłanym na krańce ziemi*, BK 115 (1985), s. 102.



na łaskę Boga, określając ją jako „dar Boży dla nawracającego się człowieka i inicjujący całe zbawcze wydarzenie pojednania z Bogiem”<sup>67</sup>.

Można również wskazać na grupę opracowań, w których podkreślana jest bardzo mocno rola Ducha Świętego w ukazywaniu istnienia grzechu. K. Południak poświęcił temu swoją homilię cytując i komentując encyklikę *O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata* (por. DV 27, 45-47) pisze, że „Duch Święty przekonyuje o każdym grzechu gdziekolwiek i kiedykolwiek został w dziejach człowieka popełniony: ukazuje jego związek z Krzyżem Chrystusa. To przekonywanie to ukazywanie zła grzechu w relacji do Krzyża”<sup>68</sup>. Natomiast inny autor komentując powyższy dokument (DV 36) dodaje, że „umożliwia właściwe spojrzenie na swój stan i jest olbrzymią często nie wykorzystaną siłą do startu ku doskonałości. Jego światło przenika głębokości Boże, a równocześnie ludzkie sumienie. Jest inspiracją, bodźcem i zasadą rozwoju. Pokuta nie będzie dla nas czymś trudnym, jeżeli będziemy mieli świadomość posiadania w sobie Ducha Bożego, który został nam dany, aby z nim współpracować”<sup>69</sup>. Kaznodzieje podkreślając, uprzedzające działanie Ducha Świętego, nazywają Go *Duchem pojednania i przebaczenia*. To On, jak pisze E. Staniek w swoim cyklu homilii niedzielnych poświęconych roli Ducha Świętego w sakramencie pokuty<sup>70</sup>, „uczestniczy w procesie nawrócenia człowieka, odślania mechanizmy zła i pomaga człowiekowi w braniu odpowiedzialności za swoje czyny”<sup>71</sup>. *Duch przebaczenia* jest nie tylko sprawcą przebaczenia grzechów, jakie dokonuje się za pośrednictwem Kościoła przez ręce kapłanów, ale to On chronologicznie wcześniej działa w sercu człowieka, pomagając we wzbudzeniu żalu, asystując przy spowiedzi oraz zadośćuczynieniu<sup>72</sup>.

Ukazane powyżej źródła i motywy pojednania Boga z człowiekiem oraz zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa i rolę Ducha Świętego w misterium *reconciliationis* w oczach kaznodziejów posiada swoje dopełnienie w posłudze Kościoła.

#### 4. Kościół znakiem i narzędziem pojednania

Rola Kościoła jako miejsca, w którym dokonuje się nawrócenie i pojednanie człowieka z Bogiem stała się szczególnie dla autorów *Biblioteki Kaznodziejskiej*

<sup>67</sup> K. Południak, *Ulecz nasze sumienia*, BK 136 (1996), s. 224; Por. Fr. Gutter, *Wezwanie do apostołstwa pokuty i pojednania*, BK 136 (1996), s. 120; E. Guździół, *Grzech wszedł na świat*, BK 136 (1996), s. 32-34.

<sup>68</sup> K. Południak, *Duch który przekonywa świat o grzech*, BK 129 (1992), s. 87-89; Por. St. Płaza, *Duch który...*, dz. cyt., s. 89-91; W. Bober, *Zatwardziałość w grzechach*, BK 136 (1996), s. 245-246.

<sup>69</sup> M. Taisner, *Czynić pokutę w mocy Ducha*, BK 118 (1989), s. 85; Por. St. Iłczyk, *Czynić pokutę w mocy Ducha*, BK 118 (1989), s. 83; T. Michalak, *Światło Chrystusa*, BK 118 (1989), s. 90-92.

<sup>70</sup> Por. E. Staniek, *Rachunek sumienia z Duchem Świętym*, MH (1998), s. 80; Tenże, *Żal za grzechy z Duchem Świętym*, MH (1998), s. 87; Tenże, *Działanie Ducha Świętego w konfesjonale*, MH (1998), s. 94; Tenże, *Duch Święty w mocnym postanowieniu poprawy*, MH (1998), s. 99; Tenże, *Duch Święty wspomaga w wynagrodzeniu za grzechy*, MH (1998), s. 109.

<sup>71</sup> E. Staniek, *Żal za grzechy z duchem Świętym*, MH 171 (1998), s. 87-90.

<sup>72</sup> Por. T. Dusza, *Duch przebaczenia*, MH 184 (2000), s. 164.



tematem wiodącym w roku poświęconego pokucie i pojednaniu<sup>73</sup>. W takim świetle powstały wszystkie homilie i kazania w tymże czasopiśmie w liczbie 185 oraz 10 katechez R. Rybickiego i rozważań K. Południaka<sup>74</sup>. W całym analizowanym materiale w 75 przypadkach autorzy bezpośrednio nawiązują w swych tematach i treści do roli, jaką pełni Kościół w dziele pojednania.

Kościół, jako dzieło Zmartwychwstałego Jezusa mocą Ducha Świętego kontynuuje dzieło pojednania wśród współczesnego świata. Mają tego świadomość autorzy kazań, dlatego mocno podkreślają związek Ofiary Pojednania w Jezusie, z pojednaniem jakie dokonuje się we wspólnocie Kościoła. R. Rybicki pisze, że „Kościół jako dzieło Jezusa jest dla wszystkich ludzi drogą, prawdą i życiem (por. J 14, 6), gdyż ukazuje nam sposób postępowania dla osiągnięcia zbawienia. Chrystus zlecając Kościołowi głoszenie orędzia zbawienia zapewnia swoją asystencję aż do skończenia świata. Ktokolwiek więc dostępuje zbawienia, osiąga je przez Chrystusa w Kościele. Cała eklezjologia staje się chrystologiczna co do swego źródła i realizowanego posłannictwa, jak również wspólnotą osób, gdyż człowiek jest drogą Kościoła”<sup>75</sup>.

Pierwszą grupę stanowią 32 opracowania, które koncentrują się wokół Kościoła jako wspólnoty świętych i grzeszników. P. Olech pisze, że „Kościół jest święty świętością Chrystusa, składa się jednak z grzeszników, którzy potrzebują nawrócenia”<sup>76</sup>. Kościół (*ekkaleo* – święte zwołanie) w ten sposób przez fakt swojego istnienia na wspólnej drodze historii jest „tajemnicą uniwersalnego jednania ludzi”<sup>77</sup>. Obejmując wszystkie narody i pokolenia jako Oblubienica Chrystusa i Matka, otwiera swój dom dla wszystkich i nie jest ani czystą świętością ani zwykłą organizacją ludzką<sup>78</sup>. R. Rybicki określa Go, jako wspólnotę wody żywej, czyli świadomej swojego macierzyńskiego posłannictwa. Wspólnota kościelna przez miłość, modlitwę, przykład i dzieła pokuty sprawuje prawdziwie macierzyńską funkcję wobec dusz, które trzeba doprowadzić do Chrystusa a dzięki obecności Ducha Świętego, który nieustannie odnawia oblicze Kościoła jest wspólnotą uświęcającą<sup>79</sup>. Bardzo jasno określa zadanie Kościoła E. Staniek pisząc, „jest tylko

<sup>73</sup> Uwzględniając program Nowej Ewangelizacji przed rokiem 2000 w ramach II Wielkiej Nowenny oraz z uwzględnieniem tematyki II Synodu Plenarnego rok duszpasterski 1995/1996 podjął w programie homiletycznym rozważania na temat: Kościół jako miejsce nawrócenia i pojednania. Zb. Adamek obok założeń ogólnych podaje tematykę oraz konkretny schemat przepowiadania na ambonie całości zagadnień związanych z sakramentami uzdrowienia. Por. Zb. Adamek, Wprowadzenie do programu homiletycznego, BK 135 (1995), s. 265-272.

<sup>74</sup> Por. BK 135 (1995), s. 265-137; BK 116 (1996), s. 253; R. Rybicki, Kościół miejscem pojednania i nawrócenia, BK 135 (1995), s. 380; 136 (1996), s. 49, 108, 110, 314, 359; K. Południak, Wezwani do nawrócenia, BK 136 (1996), s. 218-264.

<sup>75</sup> R. Rybicki, Kościół miejscem pojednania i nawrócenia, BK 136 (1996), s. 108-110.

<sup>76</sup> P. Olech, Ustanowienie sakramentu pojednania, BK 136 (1996), s. 151; Por. R. Rybicki, Kościół miejscem nawrócenia, BK 136 (1996), s. 110.

<sup>77</sup> J. Cuda, Kościół głoszący pokutę i niosący pojednanie, BK 135 (1995), s. 358.

<sup>78</sup> Por. R. Andrzejewski, Sakrament pojednania warunkiem rozwoju osobowego, BK 116 (1986), s. 307.

<sup>79</sup> R. Rybicki, Kościół źródłem wody żywej, BK 136 (1996), s. 108.

jedna organizacja, która prowadzi walkę z grzechem. To założony przez Chrystusa Kościół. On stoi na straży czystości ludzkiego serca<sup>80</sup>. J. Beksiniński, odwołując się do adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* (por. RP 6) pisze, że każdy człowiek może stać się podobny do starszego brata z przypowieści o synu marnotrawnym pozostać zazdrosny, zatwardziały i zamknięty na innych oraz Boga. Dlatego trzeba modlić się za grzeszników i prosić we wspólnocie Kościoła o łaskę nawrócenia dla nich<sup>81</sup>.

Tajemnica Kościoła obejmuje również duchową wspólnotę wiernych, którzy już odeszli po nagrodę życia wiecznego. Tajemnica świętych obcowania, stała się dla kaznodziejów okazją do podkreślenia ich roli w dziele pojednania z Bogiem. Taisner pisze, że tak jak Święci i Błogosławieni wstawiają się za nami u Boga, tak również my możemy wesprzeć tych, którzy są jeszcze w czyścicu swoją pokutą w modlitwie i ofiarowanym odpustem. Prosimy w ten sposób Boga, aby darował zmarłemu pokutę za grzechy, za które nie odpokutował na ziemi. Pokuta za grzechy odprawiana po śmierci nazywa się czyścicem<sup>82</sup>.

Na czym polega misja Kościoła w dziele pojednania ukazuje 21 opracowań, z których najbardziej wyczerpującą odpowiedź dają tacy autorzy jak: R. Rybicki, K. Południak, P. Olech, St. Duda. Podkreślają, że właśnie Kościołowi Bóg przekazał *słowo jednania* (2 Kor 5, 18-19) stąd nakłanianie ludzkiego serca do nawrócenia i pokuty oraz ofiarowanie mu daru pojednania zawiera się w naturze misji Kościoła, który kontynuuje zbawcze dzieło Założyciela. W tej społeczności Bóg pragnie zrealizować swoją obietnicę, że „zetrze nasze nieprawości i wrzuci w czeluści otchłani wszystkie nasze grzechy”<sup>83</sup>.

K. Południak komentując papieski dokument o pojednaniu i pokucie pisze, że „Kościół ukazuje człowiekowi drogi i ofiarowuje środki do pojednania, te środki to słuchanie i rozważanie Słowa Bożego, modlitwa osobista i wspólnotowa oraz sakramenty, szczególnie sakrament pokuty. Misją Kościoła jest bowiem jednanie człowieka z Bogiem, z sobą samym, z braćmi i całym stworzeniem”<sup>84</sup>. Inni autorzy podkreślają, że nasze pojednanie z Bogiem jest możliwe tylko przez Chrystusa i przez Kościół – przez nauczycieli w Kościele i szafarzy sakramentów świętych. Lekceważenie tej prawdy jest wyrazem braku logiki w myśleniu i zaprzeczeniu nakazowi Chrystusa, jakie zlecił On swoim uczniom<sup>85</sup>.

Należy w tym miejscu podkreślić, że wszystkie opracowania podejmujące problematykę pojednania i pokuty wskazują przede wszystkim pojednawczy charak-

<sup>80</sup> E. Staniek, Grzech największe nieszczęście ludzkości, MH 160 (1996), s. 91.

<sup>81</sup> Por. J. Beksiniński, Powrócić do domu Ojca, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 21-23.

<sup>82</sup> Por. Taisner, Świętych obcowanie, BK 6 (2000), s. 9-11; R. Czerniejewski, Świętych obcowanie, BK 6 (2000), s. 14-15.

<sup>83</sup> Por. R. Rybicki, Tamże, s. 109; P. Olech, Ustanowienie sakramentu pojednania, BK 136 (1996), s. 151-152; R. Rybicki, Kościół miejscem nawrócenia, BK 136 (1996), s. 110-112; J. Cuda, Kościół..., dz. cyt., s. 358-358;

<sup>84</sup> K. Południak, O łaskę wewnętrznego odrodzenia, BK 136 (1996), s. 255-256.

<sup>85</sup> Por. Z. Drozd, Przez post, modlitwę i jałmużnę przyłgnąć do Boga, w: *Nabożeństwa pokutne cz. 2*, Sandomierz 1997, s. 16-19; A. Cag, Znikomość i wielkość Kościoła, w: Tamże, s. 19.

ter sakramentu pokuty nie umniejszając równocześnie pojednawczego charakteru sakramentu chrztu świętego (*paenitentia prima*) oraz eucharystii.

Kaznodzieje, komentując ewangeliczny opis spotkania Zmartwychwstałego Jezusa z Apostołami w Wieczerniku, wskazują na władzę, jaką otrzymują od Niego do głoszenia nawrócenia i odpuszczania grzechów: „Jak mnie posłał Ojciec, tak i ja was posyłam (...), Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, którym zatrzymacie się im zatrzymane” (J 20, 19-23). Odtąd, jak pisze J. Jędrzejewski, „Kościół nigdy nie przestał wzywać ludzi do nawrócenia z grzechów i poprzez sprawowanie sakramentu pokuty ukazywać zwycięstwo nad grzechem. Kościół spełnia sakramentalną posługę pokuty przez biskupów, kapłanów, którzy głosząc słowo Boże wzywają wiernych do nawrócenia i udzielając im odpuszczenia grzechów w imieniu Chrystusa i mocą ducha Świętego”<sup>86</sup>. To wołanie do nawrócenia oraz odpuszczenie grzechów dokonuje się w Kościele, gdy sprawowane są święte sakramenty, a szczególnie sakrament pokuty i Eucharystia<sup>87</sup>.

Wszystkie opracowania podkreślają, że głoszenie pojednania i pokuty należy do istoty przeżywanego chrześcijaństwa. J. Cuda pisze, że „droga Kościoła to droga ustawicznych nawróceń”<sup>88</sup>. Szczególną zaś okazją do nawrócenia pozostaje czas Wielkiego Postu oraz rekolekcji, kiedy Kościół wzywa wielkim głosem: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!”. Jest to bowiem czas szczególnego działania Bożego Miłosierdzia. Jest szansą odnowy osobistej i społecznej, a dokonuje się to przede wszystkim na drodze sakramentu pokuty, w którym Bóg przez posługę Kościoła uwalnia nas od grzechów<sup>89</sup>.

Czasem uprzywilejowanym pozostaje również okres Adwentu. Kaznodzieje piszą, że jest to nie tylko czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana, ale głęboka zaduma i wewnętrzna przemiana, która może się dokonać tylko przez oczyszczenie serca z grzechu oraz pojednanie z bliźnimi i życie bliższe ideałom Ewangelii<sup>90</sup>.

Należy w tym miejscu podkreślić, że największa liczba opracowań dotyczących przepowiadania pojednania i pokuty skoncentrowana jest wokół liturgicznego przeżywania czasu Wielkiego Postu oraz Adwentu.

Kaznodzieje analizując współczesne konflikty na świecie zauważają, że Kościół staje się w tej sytuacji szczególnym znakiem i narzędziem pojednania ludźmi ze sobą. Uczy bowiem tolerancji, miłości nieprzyjaciół i budowania Królestwa

<sup>86</sup> J. Jędrzejewski, Którym grzechy odpuszczicie są im odpuszczone, BK 116 (1986), s. 129-130; w. Gałązka, Droga powrotu do Ojca, W: Nabożeństwa pokutne cz. 2, Sandomierz 1997.

<sup>87</sup> Por. M. Mróz, Głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów, BK 116 (1986), s. 161-162.

<sup>88</sup> J. Cuda, Kościół głoszący..., dz. cyt., s. 357; Por. K. Południak, O łaskę..., dz. cyt., s. 255;.

<sup>89</sup> Por. L. Brezecki, Bóg Ojciec przez posługę Kościoła uwalnia nas z grzechów i jednoczy ze sobą, BK 122 (1989), s. 65-67; P. Andrzejewski, Bóg Ojciec przez..., dz. cyt., s. 67-68; B. Molenda, Bóg Ojciec przez..., dz. cyt., s. 68-69; H. Nadrowski, Pokuta urzeczywistnia Kościół we współczesnym świecie, BK 122 (1989), s. 6-8.

<sup>90</sup> Por. S. Stefanek, Zbliża się nasze zbawienie, BK 135 (1995), s. 274; J. Wnek, Chrystus przygarnął nas ku chwale Boga, dz. cyt., s. 284; S. Tulin, Oto sędzia stoi przed drzwiami, dz. cyt., s. 290; F. Olczak, Ewangelia, którą Bóg przedtem zapowiedział, dz. cyt., s. 296.



Bożego na ziemi. Może się to dokonywać przede wszystkim przez sakrament pokuty i pojednania, ale także przez wytrwałą pracę nad sobą, przewycięzanie niechęci wobec inaczej myślących<sup>91</sup>. K. Płatek pisze, że „wszyscy wierzący w Chrystusa mogą pojednać się ze sobą i z Bogiem przed wszystkim przez uzdrawiające działanie sakramentów świętych. Przez sakramenty bowiem jednoczymy się z Bogiem czerpiąc z Niego życie i stanowimy jedną rodzinę Bożych. Jednocześnie są one dla wszystkich ludzi znakiem pokoju i jedności”<sup>92</sup>. Zdecydowanie autorzy 25 kazań podkreślają, że Kościół dysponuje trzema sakramentami odpuszczającymi grzechy, a są nim: sakrament chrztu, sakrament pokuty, sakrament namaszczenia chorych<sup>93</sup>. Najczęściej jednak, piszą o jedynej drodze odpuszczenia grzechów, jaką jest sakrament pokuty. O skuteczności sakramentu chrztu świętego w misterium pojednania pisze 34 autorów, a roli sakramentu Eucharystii w dziele pojednania 28 autorów.

Ciekawa jest sugestia J. Kozłowskiego, który podkreśla, „że każdy przyjęty przez nas sakrament jest w pewnym sensie pojednaniem z Bogiem”. Autor wyróżnia „sakramenty umarłych” (chrzest i pokutę) przez które dokonuje się zgładzenie grzechów i powrót umarłych do życia oraz „sakramenty żywych” (wszystkie pozostałe), które można przyjąć tylko w stanie łaski uświęcającej<sup>94</sup>.

Reasumując poglądy zawarte w propozycjach kaznodziejskich, należy stwierdzić, że to Bóg jest głównym inicjatorem dzieła pojednania w świecie. Najwięcej uwagi poświęcono Osobie Jezusa Chrystusa, który jest sprawcą pojednania. Można w ten sposób stwierdzić, że całe dzieło pojednania kaznodzieje odczytują Teo i Chrystologicznie. Najmniej podkreślano tajemnicę pojednania w relacji do Wcielenia Jezusa, najczęściej w relacji do Ofiary Jezusa za grzechy na Krzyżu. Trzeba także dostrzec, że prawdy dotyczące Boga, jako dawcy pojednania powinny bardziej ukazywać ogrom Bożego miłosierdzia i szansę wyzwolenia z niewoli grzechu. O roli Ducha Świętego w dziele pojednania analizowane kazania wspominają najczęściej w kontekście tajemnicy Kościoła, który kontynuuje dzieło pojednania zlecone mu przez Jezusa. Dzieło pojednania kontynuowane jest mocą Ducha Świętego w Kościele Chrystusowym. Rola Kościoła w tajemnicy pojednania najlepiej została ukazana w materiałach *Biblioteki Kaznodziejskiej*, która realizuje program duszpasterski. Kościół, jako wielki sakrament pojednania tworzy wspólnotę pojednania, głosi słowo o pojednaniu oraz sprawuje sakramenty, przez które jedna nas z Bogiem i buduje wspólnotę ludzi pojednanych. Wszystkie te trzy elementy, znalazły swoje odzwierciedlenie w analizowanych rozważaniach homi-

<sup>91</sup> Por. S. Duda, Kościół znakiem i narzędziem pojednania, BK 115 (1985), s. 331-333; K. Poludniak, O łaskę wewnętrznego uzdrowienia, BK 136 (1996), s. 255.

<sup>92</sup> K. Płatek, Kościół znakiem i narzędziem pojednania, BK 115 (1985), s. 334; R. Barbużiński, Chrzest niosący pojednanie, BK 115 (1985), s. 335-336; M. Węclawski, Którym odpuszczicie grzechy są im odpuszczone, BK 116 (1985), s. 131-132.

<sup>93</sup> Por. E. Staniek, Szczera spowiedź, w: Kościół i sakramenty, Kraków 1995 s. 191; L. Szpucha, Skutki sakramentu namaszczenia chorych, w: Człowiek wobec miłosierdzia Bożego, Kalwaria Zebrzydowska 1999, s. 48-49.

<sup>94</sup> Por. J. Kozłowski, Znaczenie i cel pokuty w rodzinie, BK 123 (1989), s. 229-331.



letycznych. Należy jednak podkreślić, że największym zainteresowaniem widocznym w samych tematach rozważań cieszył się temat Kościoła ukazywanego, jako miejsca, gdzie dokonuje się dzieło pojednania, przez sprawowanie sakramentów świętych. Podkreślono to szczególnie w 75 opracowaniach. Niestety mniej uwagi poświęcono tematowi Kościoła rozumianego, jako wspólnoty pojednania (32), czy zagadnieniom związanym ze słowem o pojednaniu, które głosi Kościół (21 opracowań).

Należy żywić nadzieję, że polskie teksty kazań i homilii, będą w przyszłości jeszcze pełniej ukazywać Boga w całym *mysterium reconciliationis*.

## ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel zielt darauf, die Frage zu beantworten, wie die polnische Predigerliteratur die Rolle Gottes in dem *Mysterium reconciliationis* wiedergibt. Zu diesem Zweck differenziert der Autor 250 Predigten, die in den homiletischen Hilfsbüchern, wie „Biblioteka Kaznodziejska“, „Współczesna Ambona“, „Materiały Homiletyczne“, „Ateneum Kapłańskie“ und „Msza Święta“ enthalten sind und in den Jahren 1985-2000 veröffentlicht wurden. Das Thema wird unter vier Gesichtspunkten erläutert. Zunächst wird das Geheimnis der Versöhnung als eine Gabe des barmherzigen Vaters dargestellt, dann die Person Jesu Christi, der der Urheber der Versöhnung war. Letztendlich wird auf die Rolle des Heiligen Geistes und der Gnade Gottes im Versöhnungswerk hingewiesen. Zuletzt kommt zum Ausdruck das Geheimnis der Kirche, die Zeichen und Werkzeug für die Vereinigung in der Welt ist. Der ganze Beitrag wird mit den Schlußfolgerungen abgeschlossen.